

Portal Województwa Lubuskiego



Samorządowcy apelują premiera ws. pomocy humanitarnej



Kategoria - Ukraina

Data publikacji -14 marca 2022 godz. 08:25

94 proc. samorządów pomaga uchodźcom z Ukrainy. Lecz, żeby uniknąć katastrofy humanitarnej, potrzebny jest przejrzysty mechanizm relokacji oraz ministerialne ośrodki, które przyjmą obywateli Ukrainy.

Polski Rząd, Samorząd, organizacje społeczne ale również każda Polka i każdy Polak w ostatnich dniach stanęli do jednego z najważniejszych egzaminów w najnowszej historii Europy. Wobec konfliktu zbrojnego toczącego się za wschodnią granicą, Mieszkańcy polskich wsi i miast z otwartymi sercami i ogromną solidarnością podeszli do przybyszów z Ukrainy.

Od pierwszych godzin konfliktu w Ukrainie mieszkańcy i organizacje społeczne, organizują pomoc – zarówno naszym ukraińskim partnerom, wysyłając samochody i pociągi z celowanymi dostawami jak i podejmując opiekę nad uchodźcami przybywającymi do nas z terenów objętych działaniami zbrojnymi. Nie czekając na wsparcie rządu w naszych miastach i wsiach do szkół, hal sportowych, hoteli oraz prywatnych domów, **trafiło już ponad milion uchodźców.**

Ruch Samorządowy Tak! Dla Polski podaje, że większość samorządów (94 proc.) prowadzi zbiórki darów, od mieszkańców i przedsiębiorców. Już blisko 60 proc. samorządów zorganizowało pomoc psychologiczną. Połowa jednostek samorządu terytorialnego wysyła transporty żywności, leków i innych materiałów na Ukrainę. Za wschodnią granicę trafiło około 100 tirów i 4 pociągi pomocy (dane z piątku 11 marca).

Ruch Samorządowy TAK! Dla Polski apeluje do premiera Mateusza Morawieckiego o podjęcie działań, mających na celu uniknięcie katastrofy humanitarnej na polskich ulicach.

Na co zwracają uwagę samorządowcy? Potrzebny jest przejrzysty mechanizm relokacji – centralnej koordynacji zasobów w Polsce. Już w tej chwili największe znane uchodźcom miasta (Warszawa, Wrocław, Kraków) są pełne, podczas gdy północno-zachodnia część kraju ma dostępne miejsca noclegowe. Ogromne wsparcie uchodźcom udzielają mieszkańcy wsi, ale w rozdrobniony sposób. Wymaga to również odpowiednich rozwiązań prawnych.

MSWiA musi zabezpieczyć ośrodki, które przyjmą w najbliższych dniach dużą liczbę uchodźców. Jasno trzeba sobie powiedzieć, że zdolność pomocy przez indywidualne polskie rodziny oraz możliwości budynków będących w gestii samorządów, ma swoje granice i w części z nich właśnie się skończyła. Obecnie strona rządowa poprosiła samorządy o przygotowanie miejsc w wielkopowierzchniowych halach. Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego takie miejsca organizuje na terenie Wojewódzkiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Drzonkowie.

Dodatkową trudnością w przyjmowaniu uchodźców jest trwająca z poszczególnymi wojewodami dyskusja o wysokości stawki jaka może być zapłacona prywatnemu przedsiębiorcy za zakwaterowanie wraz z wyżywieniem. Proponowana przez rząd stawka 40zł/dobę/osobę nie jest wystarczająca aby zainteresować prywatnych przedsiębiorców zapewnieniem noclegu oraz całodziennego wyżywienia.

16 ośrodków regionalnych powinno tymczasowo przyjmować uchodźców, a następnie relokować przyjezdnych do ośrodków oddalonych od miast wojewódzkich, gotowych nieść opiekę. Wielu wójtów i burmistrzów zgłasza gotowość wolnych miejsc. Rozproszenie ośrodków po rejestracji w ośrodku regionalnym pozwoli w rozsądny sposób wykorzystać możliwości lokalnych wspólnot.

Należy również, równolegle, prowadzić działania zwiększające zasób mieszkaniowy Polski. Wg. szefa dyplomacji UE Josep Borrelli, przewidywana liczba uchodźców może osiągnąć nawet 5 mln osób. Takiej liczby przybyszów nie przyjmujemy bez zbudowania w oparciu o służby rządowe miasteczek pobytowych.

- Jest jeszcze czas na działanie aby nie były to ogromne, rodzące patologie, obozowiska. Możemy budować osiedla pobytowe niewielkiej wielkości. Kluczowe jest ich odpowiednie rozprzestrzenienie i wpisanie w sąsiedztwa, w odpowiedniej lokalizacji – z transportem oraz dostępem do miejsc pracy (np. obwarzanki miast) – podkreślają autorzy apelu.

Według wstępnych analiz rynek pracy w Polsce w najbliższych miesiącach jest w stanie wchłonąć ok 700 tys. potencjalnych pracowników. Do administracji publicznej należy zabezpieczenie pozostałym osobom godnych warunków życia i członkowie Ruchu deklarują gotowość do konkretnych działań.

Wspólnie, przy udziale zasobów wspólnoty europejskiej mamy możliwości do stworzenia miejsc, gdzie obywatele Ukrainy znajdą godne warunki do życia. Polski rząd powinien z większym zaangażowaniem zabiegać do krajów zachodniej części UE, w sprawie stworzenia przez nich miejsc pobytowych dla uchodźców.

Polskie samorządy z całą mocą angażują się w pomoc uchodźcom, deklarują dalszą pomoc i tego samego z całą mocą oczekują od rządu.